

NIEMCY PRZEZNACZĄ MILIARDY EURO NA ROZWÓJ ELEKTROMOBILNOŚCI

Niemiecki rząd chce dać przemysłowi samochodowemu miliardy euro na przejście na napędy elektryczne. Kanclerz Angela Merkel zdecydowała o tym we wtorek wieczorem na szczycie z przedstawicielami branży motoryzacyjnej - pisze w środę tygodnik "Spiegel".

Rząd Niemiec chce przyspieszyć zmiany w branży motoryzacyjnej przeznaczając na ten cel trzy miliardy euro.

Aby zwiększyć liczbę samochodów elektrycznych na drogach, istniejąca premia za zakup (premia środowiskowa) została już znacznie zwiększona poprzez "premię za innowacje" - od tego czasu liczba sprzedanych aut elektrycznych rośnie. Nabywcy samochodów elektrycznych mogą otrzymać dotację w wysokości do 9 000 euro. Rząd federalny podwaja swój udział w premii, z której połowa jest faktycznie wypłacana przez producentów. Ta zwiększona składka miała początkowo obowiązywać do końca 2021 r., a teraz powinna obowiązywać do końca 2025 r. Do tej pory promowano samochody w pełni elektryczne i hybrydy typu plug-in, które działają zarówno na energię elektryczną, jak i na paliwo. Ekolodzy krytycznie podchodzą do hybryd, ponieważ są one często napędzane głównie przez silniki spalinowe. Zgodnie z decyzją rządu federalnego, hybrydy mają być w przyszłości dotowane tylko wtedy, "jeśli mają minimalny zasięg 60 kilometrów od 2022 roku i co najmniej 80 kilometrów od 2025 roku".

Nowa premia za złomowanie ciężarówek ma wyeliminować z dróg stare pojazdy użytkowe i pobudzić sprzedaż nowszych modeli. Miliard, który przeznaczy na to rząd federalny, ma zostać podzielony następująco: 500 mln euro na firmy, które wymieniają ciężarówki z normami emisji Euro 3, 4 i 5 na ciężarówki spełniające nową normę Euro 6, a kolejne 500 mln euro na zamówienia publiczne, czyli np. wymianę starych wozów strażackich. Federalna Agencja Środowiska skrytykowała tę propozycję. Prezes Dirk Messner stwierdził, że nawet gdyby wszystkie ciężarówki ze starszymi normami emisji zostały teoretycznie zastąpione tymi z najnowszymi standardami, zaoszczędziłoby to tylko 0,7 miliona ton CO2 rocznie. Dla porównania: niemiecki sektor transportu wyemitował ponad 163 mln ton CO2 w 2019 roku.

Samochody elektryczne, muszą mieć możliwość ładowania. Ale chociaż Tesla była w stanie skonfigurować system szybkiego ładowania dla swojej marki w Europie bez finansowania publicznego, niemieccy producenci samochodów otrzymują teraz dalsze wsparcie państwa dla ogólnokrajowych punktów szybkiego ładowania na stacjach benzynowych. Cel rządu federalnego: do końca 2022 r. infrastruktura szybkiego ładowania na jednej z czterech stacji, do końca 2024 r. na co drugiej, do końca 2026 r. na trzech z czterech stacji. Rząd trzyma się celu, jakim są 72 000 publiczne punkty ładowania; według stowarzyszenia energetycznego BDEW jest ich obecnie 33 000.

W przypadku planów średnio- i długoterminowych ma powstać w przyszłości fundusz dla przemysłu motoryzacyjnego, na który rząd federalny planuje wpłacić miliard euro. Celem jest "strategiczna

orientacja polityki strukturalnej" dla Niemiec, ale także strategię zmian, zwłaszcza w regionach o szczególnie dużej liczbie przedsiębiorstw z branży motoryzacyjnej. Rząd federalny powoła "komisję ekspertów, która będzie możliwie najbardziej reprezentatywna", aby doradzać rządowi w kwestii alokacji funduszy.

Przemysł samochodowy i związki zawodowe pochwały wyniki szczytu motoryzacyjnego w świetle obiecanych miliardów - i wezwały do szybkiego wdrożenia ze względu na napiętą sytuację rynkową.

Grupa Volkswagen mówi o "silnym sygnale zarówno dla klientów, jak i dla środowiska". Pakiet pokazuje "wolę polityczną rządu do wspierania szybkich zmian w wiodącej niemieckiej branży w czasie kryzysu związanego z koronawirusem" - powiedziała rzeczniczka. "Im bardziej atrakcyjne warunki ramowe dla elektromobilności wyznaczone przez politykę, tym szybciej i więcej osób wybierze samochód elektryczny".

Niemieckiemu przemysłowi motoryzacyjnemu rośnie konkurencja. W Brandenburgii powstaje fabryka Tesli. Elon Musk, szef Tesli, jest przekonany, że gdy zakład osiągnie pełną wydajność, zakład będzie produkować pół miliona samochodów elektrycznych rocznie.